

# Instytut Pamięci Narodowej - Wrocław

<https://wroclaw.ipn.gov.pl/wro/aktualnosci/199957,Wystawa-o-niemieckim-obozie-Burgweide-trafila-na-Sołtysowice-Zaproszenie-na-opro.html>  
02.05.2024, 07:26

## **Wystawa o niemieckim obozie Burgweide trafiła na Sołtysowice. Zaproszenie na oprowadzanie kuratorskie**

**„Burgweide - niemiecki obóz przejściowy i obóz pracy. Miejsce, ludzie, pamięć” to przygotowana przez wrocławski IPN wystawa planszowa, która w kwietniu i maju prezentowana będzie na Sołtysowicach - najpierw przy kościele parafialnym, a później na terenie poobozowym przy ulicy Sołtysowickiej.**

Inauguracja wystawy odbyła się 19 stycznia tego roku w Rynku, gdzie była prezentowana przez dwa tygodnie. Następnie trafiła na plac przed Dworcem Głównym we Wrocławiu.

*- Teraz nadszedł czas na prezentację wystawy w miejscu, którego w największym stopniu ona dotyczy, czyli na Sołtysowicach. To właśnie tu, w podwrocławskiej wówczas wsi Burgweide funkcjonował niemiecki obóz przejściowy i obóz pracy Burgweide, uchodzący za największy obóz dla Polaków wojennego Wrocławia. To ten obóz jest symbolem pracy przymusowej w Breslau podczas II wojny światowej - mówi autorka wystawy, Kamilla Jasińska z Oddziałowego Biura Edukacji Narodowej IPN we Wrocławiu.*

Przez cały kwiecień wystawa planszowa prezentowana będzie przy kościele pw. św. Alberta Wielkiego przy ulicy Redyckiej na Sołtysowicach. W tym czasie dwukrotnie odbędzie się oprowadzanie kuratorskie. Pierwsze zaplanowano na sobotę 13 kwietnia o godz. 16.00, drugie - na czwartek 25 kwietnia o godz. 17.00. Każdorazowo spotkanie przy wystawie, która prezentowana jest za kościołem. Wstęp na oba spotkania wolny.

*- W maju wystawa trafi tam, gdzie przez ponad połowę wojny istniał niemiecki obóz Burgweide. Będzie prezentowana na terenie poobozowym przy ulicy Sołtysowickiej nieopodal pomnika Burgweide - zapowiada Kamilla Jasińska i dodaje, że w czasie tej ekspozycji również przewidziano dodatkowe wydarzenia.*



**BURGWEIDE**  
NIEMIECKI  
OBÓZ PRZEJŚCIOWY  
I OBÓZ PRACY

**MIEJSCE – LUDZIE – PAMIĘĆ**

**WYSTAWA PLANSZOWA  
PREZENTOWANA PRZY KOŚCIELE pw. ŚW. ALBERTA WIELKIEGO**  
Wrocław-Sołtysowice ul. Redycka 10–12

WYSTAWA DOSTĘPNA PRZEZ CAŁY KWIECIEŃ 2024 ROKU

**OPROWADZANIE KURATORSKIE  
POŁĄCZONE Z PREZENTACJĄ KAMILLI JASIŃSKIEJ**  
*„WSZYSTKO W TYM OBOZIE URAGAŁO CZŁOWIECZEŃSTWU...”*  
**BURGWEIDE – NAJWIĘKSZY OBÓZ DLA POLAKÓW WOJENNEGO WROCŁAWIA**

13 kwietnia (sobota), godz. 16.00

25 kwietnia (czwartek), godz. 17.00

KAŻDORAZOWO SPOTKANIE PRZY WYSTAWIE ZA KOŚCIOŁEM  
WSTĘP WOLNY



BURGWEIDE - niemiecki obóz funkcjonujący w latach 1941-1945 w podwrocławskiej wsi Burgweide (obecnie Sołtysowice - od 1951 roku część Wrocławia). Początkowo miał charakter obozu przejściowego (Durchgangslager Breslau-Burgweide des Gauarbeitsamts Niederschlesien), z którego osadzonych kierowano do różnych zakładów pracy i innych obozów nie tylko na terenie Breslau, ale całej III Rzeszy. Taką rolę pełnił także w drugiej połowie 1944 roku, gdy od sierpnia do października trafiło do niego przynajmniej kilkanaście tysięcy cywilnych mieszkańców Warszawy (a wśród nich i powstańców

warszawskich), wywiezionych na roboty przymusowe w trakcie i po upadku powstania warszawskiego. Większość z nich w Burgweide była tylko kilka dni, nim skierowano ich w inne miejsca. W 1945 roku – od połowy stycznia do 6 maja, czyli dnia kapitulacji Festung Breslau – działał jako obóz pracy (Arbeitslager Burgweide). W tym czasie osadzonych w nim robotników przymusowych – w tym kobiety i dzieci – kierowano do najcięższych i najbardziej niebezpiecznych prac, m.in. przy budowie barykad i lotniczego pola startowego w rejonie dzisiejszego placu Grunwaldzkiego. W porównaniu z kilkudziesięcioma innymi obozami pracy, w tym także czterema filiami KL Gross-Rosen, działającymi w czasie II wojny światowej na terenie Breslau i w jego najbliższej okolicy, to właśnie Burgweide był obozem największym. W katastrofalnych warunkach zazwyczaj przebywało w nim jednocześnie kilka tysięcy osób kilkunastu narodowości. Pod koniec wojny, gdy ewakuowano do niego robotników przymusowych z innych obozów na terenie miasta, znalazło się w nim około 10–12 tys. osób, w tym przynajmniej 4 tys. Polaków. Tyle doczekało kapitulacji Festung Breslau. Szacuje się, że w ciągu kilku lat przez obóz Burgweide przeszło w sumie około 25–35 tys. robotników przymusowych. Burgweide to obóz bardzo symboliczny – to właśnie nad nim zawisła flaga uznawana za pierwszą polską flagę w powojennym Wrocławiu.

*„Dzieje niemieckiego obozu Burgweide to nie tylko lekcja historii, ale także przestroga. Bugweide to symbol pracy przymusowej tysięcy cudzoziemskich robotników cywilnych, w tym wielu Polaków [...]. Opowiadając historię Burgweide, opowiada się historię pracy przymusowej w wojennym Breslau [...]. Część tej historii opowiadamy na wystawie [...] To prawdopodobnie pierwsza tego typu ekspozycja poświęcona tematyce niemieckiego obozu Burgweide”.*

dr hab. Kamil Dworaczek

dyrektor Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu

*„Ekspонатem może być słowo świadka historii [...]. Takie słowo jest przedmiotem bardzo atrakcyjnym pod wieloma względami. Co ważne, jest ekspонатem wyjątkowym i jedynym w swoim rodzaju, a do tego pełni wiele funkcji. Opowiada, komentuje, wzbudza emocje, porusza, zachęca do refleksji... Właśnie tak jest w przypadku wystawy o obozie Burgweide, której integralną częścią jest katalog. Tu najważniejszymi ekspонатami są słowa — wspomnienia świadków historii. Niejednokrotnie to te słowa, pozbawione komentarza, stanowią zamiennik ważniejszy od ikonografii, którą zastępują. To słowa świadków historii malują ówczesną ponurą obozową rzeczywistość [...]. Najwięcej materiałów ikonograficznych pochodzi ze zbiorów Towarzystwa Miłośników Wrocławia i działającego w jego ramach Klubu Ludzi ze Znakiem P. Archiwum to jest niezwykle skarbnicą wiedzy na temat pracy przymusowej w wojennym Wrocławiu. Dotąd nieprzebadane, trafiło w ręce*

*autorki dzięki życzliwości i otwartości członków tego Klubu oraz zarządu TMW. Bez wglądu w te materiały, przygotowanie wystawy o Burgweide, czy o jakimkolwiek innym obozie w Breslau lub o miejscach pamięci związanych z pracą przymusową na terenie wojennego Wrocławia, byłoby bardzo utrudnione, a ewentualny obraz, jaki by powstał, z pewnością nie byłby pełny”.*

Kamilla Jasińska

autorka wystawy i towarzyszącego jej katalogu